XXI Środa okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mt* 23,27-32): Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo podobni jesteście do grobów pobielanych, które z zewnątrz wyglądają pięknie, lecz wewnątrz pełne są kości trupich i wszelkiego plugastwa. Tak i wy z zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudy i nieprawości. Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo budujecie groby prorokom i zdobicie grobowce sprawiedliwych, i mówicie: "Gdybyśmy żyli za czasów naszych przodków, nie byliśmy ich wspólnikami w zabójstwie proroków". Przez to sami przyznajecie, że jesteście potomkami tych, którzy mordowali proroków! Dopełnijcie i wy miary waszych przodków!

«Biada wam, uczeni w Pi?mie i faryzeusze, ob?udnicy!»

Rev. D. Lluís ROQUÉ i Roqué
(Manresa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, tak jak w poprzednich i kolejnych dniach, kontemplujemy Jezusa surowego, potępiającego zachowania nie licujące z godnym życiem, nie tylko chrześcijańskim lecz również ludzkim: «Tak i wy z zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudy i nieprawości.» (Mt 23,28). Potwierdza on, że uczciwość, szczerość, lojalność, szlachetność..., są cnotami umiłowanymi przez Boga, oraz szanowanymi przez ludzi.

Aby więc nie popaść w hipokryzję, muszę być bardzo szczery. Po pierwsze, z Bogiem, ponieważ chce On, aby moje serce było czyste, i abym nienawidził kłamstwa, gdyż On sam jest nieskazitelnie czysty, jest absolutną Prawdą. Po drugie, z samym sobą, abym nie był pierwszym oszukanym, grzesząc przeciwko Duchowi Świętemu poprzez nie uznawanie własnych grzechów i nie ujawnianie ich w sakramencie pokuty; lub nie dość ufając Bogu, który nigdy nie potępia syna marnotrawnego i nie wyrzeka się grzeszników - lecz tych, którzy nie umieją się przyznać do grzechów. Po trzecie, z innymi, ponieważ - tak jak Jezusa – wszystkich nas drażni kłamstwo, oszustwo, brak szczerości, uczciwości, lojalności, szlachetności... i dlatego powinniśmy przestrzegać zasady: «Jak chcecie żeby ludzie Wam czynili, podobnie Wy im czyńcie».

Te trzy postawy – które możemy nazwać zdrowym rozsądkiem - powinniśmy przyjąć za własne, jeśli nie chcemy popaść w pułapkę hipokryzji oraz przyznać, że potrzebujemy łaski uświęcającej z powodu grzechu pierworodnego wywołanego przez „ojca kłamstwa": szatana. Dlatego, posłuchajmy napomnienia Św. Josemaría: «Podczas rachunku sumienia strzeż się niemego diabła»; oraz Orygenesa, który mówi: «Każda udawana świętość jest jałowa, bo nie pochodzi od Boga», i zawsze kierujmy się prostą i podstawową

zasadą zaproponowaną nam przez Jezusa: «Niech Wasza mowa będzie: tak – tak, nie - nie» (Mt 5,37).

Maryja nie używa wielu słów, ale jej –tak- dla dobra i łaski było wyjątkowe i szczere; jej -nie- dla zła i dla grzechu było stanowcze i prawdziwe.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Ludzie nie mogliby żyć razem, gdyby sobie nie ufali, to znaczy, gdyby nie okazywali sobie prawdy» (Święty Tomasz z Akwinu)
- «Lakierowana zgnilizna: oto życie zepsutych. Prośmy dziś o łaskę Ducha Świętego, aby odwiódł nas od wszelkiego oszustwa, prośmy o łaskę uznania, że jesteśmy grzesznikami: jesteśmy grzesznikami. Grzesznikami, tak. Zepsutymi, nie.» (Franciszek)
- «Uczniowie Chrystusa "przyoblekli człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości" (Ef 4, 24). "Odrzuciwszy kłamstwo" (Ef 4, 25), mają "odrzucić... wszelkie zło, wszelki podstęp i udawanie, zazdrość i jakiekolwiek złe mowy" (1 P 2,1).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2475)